

Grażyna Makiełło-Jarża

WPROWADZENIE

Zmiany transformacyjne w krajach dawnego bloku wschodniego, w tym także (a może zwłaszcza) w Polsce przebiegają tak szybko, iż powodują chaos w dziedzinie norm i wartości. Trudno obecnie w oparciu o „stare” wzory pełnić role, tak obywatelskie, jak i rodzinne.

Żyjemy w dobie, jak niezwykle trafnie określili to wybitny socjolog Z. Bauman, „płynnej nowoczesności”. Czy można jednak wchodzić w życie, gdy brak stałego podłoża? Jak kształtować młode pokolenie, jak przekazać stosunek do niezbywalnych wartości? Może zatem czas na refleksję? Być może należy przyjrzeć się przebiegającym żywiołowo zmianom, a następnie spróbować nadać im bardziej pożądaną kierunek. F. Znaniecki już wiele lat temu pisał o wychowaniu bezrefleksyjnym, gdy w stosunkach społecznych nie obserwuje się zmian zagrażających istniejącemu porządkowi, oraz o wychowaniu refleksyjnym, gdy gwałtowne przemiany cywilizacyjne ten porządek burzą. Zmiany cywilizacyjne i kulturowe są nieuchronne, sprzyjają rozwojowi społeczeństw, ale nie niosą ze sobą niebezpieczeństwa całkowitej negacji dotychczasowych sposobów funkcjonowania społecznego. Można zatem pytać o konteksty społeczno-cywilizacyjne tych przemian i o to, na ile są ważne dla poznania ich znaczenia dla współczesnej rodziny.

Wydawało się interesującym przedstawienie w niniejszym opracowaniu spojrzenia na omawiane zagadnienia, zarówno doświadczonych Autorów, jak też Debiutantów. Prawie połowa artykułów napisana została w oparciu o wyniki prac licencjackich i magisterskich studentek Wydziału Nauk o Rodzinie.

O przemianach, ale i o przyszłości rodziny polskiej, pisze S. Kawula. Pewną egzemplifikację omawianych przemian przynoszą opracowania E. Kopytek, które ukazuje tradycje i wzory wychowania w rodzinie żydowskiej, i A. Kyci, która pisze o współczesnej rodzinie wiejskiej w kontekście pomocy społecznej. O znaczeniu rodziców dla wychowania młodej generacji pisze J. Oberuč. Z kolei J. Gizella, nie-

co przekornie, ukazuje na ile rozważania Le Bona, autora *Psychologii tłumu*, są aktualne do dziś i na ile niebezpieczny jest współczesny konformizm, którego źródeł można szukać między innymi we współczesnej szkole. Konteksty cywilizacyjnych kryzysów edukacyjnych przedstawia J. Szmyd, zaś T. Olearczyk omawia znaczenie etosu nauczyciela dla skuteczności oddziaływań wychowawczych. Wychowanie można rozpatrywać tak w aspekcie ogólnospołecznym, jak i rodzinnym. O związku między stylami wychowania w rodzinie, a poziomem zadowolenia z samych siebie i swego życia piszą M. Wasilewska i M. Kuleta. Zadowolenie z życia przeważnie wiąże się z zadowoleniem z życia rodzinnego. Niewątpliwie brak zadowolenia może doprowadzać do rozwodu i próby ułożenia na nowo życia. Na ogół uważa się, że częściej o rozwodzie myśla kobiety mieszkające w miastach. B. Dobranowska pytała o stosunek do rozwodu zarówno kobiety młodsze, jak i starsze, mieszkanki miasta i wsi. Mimo iż grupy kobiet były niewielkie, można zauważyć wzrastającą tolerancję w stosunku do przyczyn, dla których można decydować się na rozstanie. J. Piątek dowodzi w swym artykule, iż istnieje związek między poziomem koherencji a sposobem przezwycięzania kryzysów rodzinnych. Należy jednak odnotować wzrastającą liczbę rodzin niepełnych, osieroconych, częściej rozbitych. Najczęściej są to rodziny składające się z matek i dzieci. B. Kania próbuje odpowiedzieć na pytanie o to, czy przyszli ojcowie zastanawiają się nad rolą, jaką będą pełnić, i czy zdają sobie sprawę, jak wielkie ma znaczenie ojciec w wychowaniu dzieci. O braku ojca, przeżywaniu przez rodzinę jego śmierci i wpływie sieroctwa na dorosłe życie pisze J. Młynek. Kilka kolejnych opracowań dotyczy przeżywania późnych faz cyklu życia rodziny. Stosunek do starości w wymiarze międzykulturowym przybliża opracowanie A. Dudek. Autorka zwraca uwagę na podobieństwo problemów ludzi starych pochodzących z różnych krajów, mieszkających w Niemczech, Polsce i Francji. Jak przeżywają jesień życia „polskie wdowy” pisze A. Gardyła, a sposób pełnienia przez stare kobiety ról babci i teściowej, na podstawie opisu rodzin trzypokoleniowych, omawia A. Panek. Od czego zależy akceptacja starości? M. Kubas uważa, iż od zaspokojenia potrzeb w toku całego życia. W oparciu o koncepcję Masłowa analizuje całe życie badanych 20 kobiet, mieszkanek wsi, wskazuje, iż akceptacja starości w dużej mierze zależy od obecnej sytuacji badanych.

Wiele danych przedstawianych w omawianym tomie wskazuje na trudności i kryzysy rodzinne, z którymi trudno się uporać bez pomocy specjalisty. Wychodząc z założenia, iż pomoc taka jest potrzebna, proponuje refleksję nad ich wszechstronnym opracowaniem B. Józefik, która pisze o roli psychoterapii w okresie gwałtownych przemian kulturowych.

Uważam, iż ważnym aspektem przemian cywilizacyjnych jest niemożność przystosowania się do współczesności, lęk i niepewność, poszukiwanie busoli, która pomogłaby odnaleźć drogę. Aby tę drogę odnaleźć, należy postawić diagnozę, stwierdzić, co stoi na przeszkodzie w adaptacji współczesności, a następnie zastanowić się, co można zrobić, aby akceptując przemiany ogólnospołeczne, dostrzegać wagę i znaczenie przeszłości dla funkcjonowania rodziny. Sądzę, iż zaprezentowane w niniejszym opracowaniu artykuły pobudzą do refleksji nad jej przyszłością.